Dzisiejszy numer zawiera 4 strony

Wydanie C D

Cena 2 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Dziś w numerze:
List KC PPR do CKW PPS
w sprawie reorganizacji handlu i walki ze spekulacją

Nr. 136 — (807) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, poniedziałek, 19 maja 1947 r. Rok V.

ROZPOCZYNAMY BITWĘ O HANDEL

„Zaprowadzimy porządek i ład, polepszymy byt klasy robotniczej"

Przemówienie tow. Minca na III konferencji warszawskiej organizacji PPR

Przedwczoraj rozpoczęła się w Warszawie dwudniowa konferencja warszawskiej organizacji PPR, na której tow. min. Minc wygłosił obszerny referat. Poniżej podajemy pełny jego tekst.

„Chcę omówić najważniejsze aktualne zagadnienia gospodarcze w naszym kraju. Tak się już złożyło, że zwykle referaty gospodarcze zaczyna się od wyliczania osiągniętych przez nas sukcesów. Tak się już złożyło, że zwykle zaczyna się od wyliczenia tego ileśmy wydobyli węgla, ileśmy wyprodukowali włókna, ileśmy wytopili stali, ileśmy załadowali wagonów, na ile procent wypełniliśmy plan itd. Ja, towarzysze, dzisiejszego swego referatu nie chcę zaczynać od omówienia naszych sukcesów, nie chcę zaczynać dlatego, że uważam, że nie jest czas dzisiaj mówić o naszych sukcesach, a jest czas dzisiaj mówić o tym, jak przełamać poważne trudności gospodarcze, które się w ostatnich kilku tygodniach wytwarzają.

Nie mamy poważnych sukcesów w handlu

Jest rzeczą niewątpliwą, że odnieśliśmy istotne i bardzo cenne sukcesy w zakresie podniesienia produkcji. Jest rzeczą niewątpliwą, że wychodząc od zerowego punktu potrafiliśmy w szeregu dziedzin produkcji przekroczyć poziom przedwojenny. Jest — towarzysze — rzeczą niewątpliwą i muszą to przyznać wszyscy bezstronni obserwatorzy, w tej liczbie i obserwatorzy zagraniczni, że **wygraliśmy pierwszy etap bitwy o produkcję, ale jest również rzeczą niewątpliwą, że nie mamy żadnych poważnych i istotnych sukcesów w dziedzinie obrotu towarowego, że nie mamy żadnych poważnych sukcesów w dziedzinie handlu, że nawet nie zaczęliśmy jeszcze na serio bitwy o handel i że to, co wytwarzamy w ciężkim trudzie i znoju w sferze produkcji to nam jest bardzo często rabowane i zabierane w sferze obrotu, w sferze handlu.**

My, jako Polska Partia Robotnicza, która musi mówić i mówi klasie robotniczej prawdę, musimy to dzisiaj jasno i wyraźnie stwierdzić. Tak samo musimy jasno i wyraźnie stwierdzić, że w rezultacie wzrostu cen, który ostatnio miał miejsce mimo wszystkie wysiłki Rządu i mimo wszystkie starania naszej partii i innych partii Bloku Demokratycznego, obniżył się poziom życia ludzi pracy. To musimy powiedzieć jako partia klasie robotniczej, ta partia, która obowiązana jest mówić prawdę tym, którzy w niej pokładają swoją nadzieję:

Musimy też jasno i wyraźnie postawić pytanie i dać odpowiedź która byłaby zrozumiała dla wszystkich robotników i wszystkich ludzi pracy w całym kraju — musimy jasno i wyraźnie postawić pytanie, dlaczego tak się dzieje?

Dlaczego obniżył się poziom życia ludzi pracy?

Można byłoby przypuszczać, że ceny u nas, powiedzmy teraz — rosną dlatego, że za dużo wypuszczamy pieniędzy na rynek, że za duża jest emisja banknotów. **Najbardziej skrupulatna, najbardziej zaczepna analiza bilansu naszego Narodowego Banku Polskiego i ilości wypuszczonych emitowanych pieniędzy, nie wykaże i nie może wykazać, żeby przyczyny zwyżki cen leżały w sferze emisji pieniądza.**

Można byłoby przypuszczać, że może ceny u nas dlatego tak rosną, że mamy za mało towarów, albo, że ilość towarów w ostatnim czasie bardzo silnie zmalała na rynku. Nie, towarzysze, tak nie jest. **Wprawdzie zboża, jak to zwykle na przednówku, mamy mniej, ale mamy olbrzymią podaż trzody chlewnej; mamy zwiększoną podaż towarów przemysłowych i wiemy, że spekulacja odbywa się nawet na takich odcinkach, gdzie towaru mamy nadmiar, jak na odcinku zapałek, czy cukru.**

Ja mogę powiedzieć inaczej: nigdy w ciągu tych ostatnich dwóch lat nie było w Polsce takiej ilości towarów, jaka jest obecnie. Oto jeden przykład. W **maju ładujemy w ciągu szeregu dni powyżej 17.000 wagonów towarowych dziennie, podczas gdy przed wojną przeciętnie ładowano 13—14, najwyżej 15 tysięcy. Przecież ten załadunek towarów oznacza, że towary te się obracają, że idą one na rynek.**

Nadmierna siła nabywcza warstw pośrednich w miastach

Więc towarzysze, nie w sferze emisji i w sferze niedostatecznej podaży towarów leżą przyczyny ostatniej zwyżki cen. A jeżeli nie w sferze emisji i nie w sferze towarów, to musimy jasno postawić pytanie, gdzie jest właściwa przyczyna?

1 Naszym zdaniem, zdaniem naszej partii, przyczyny zwyżki cen i akcji spekulacyjnej leżą w następujących trzech głównych grupach zjawisk: po pierwsze, w nadmiernej sile nabywczej warstw pośrednich w mieście. W drodze szabru z Ziem Zachodnich, w drodze nieuczciwego wykorzystania różnic cen i chwiejności koniunktury, **w drodze przywłaszczenia sobie majątku i urządzeń poniemieckich, wyrósł w mieście drapieżny i często szkodliwy kapitał spekulacyjny.** Ten kapitał spekulacyjny nie jest dostatecznie obciążony podatkami. Ten kapitał spekulacyjny potrafi wykręcać się od podatków. Była u mnie niedawno delegacja Związku Kupców. W rozmowie z delegacją powiedziałem, że uważam, że tylko 40 procent dochodów w handlu jest ujęte przez władze skarbowe.

Delegaci kupców poprawili mnie i powiedzieli: nie 40 proc. ale naszym zdaniem 30 proc. Ja nie wiem, czy 30 proc., czy 40 czy 20 proc., ale faktem jest, że spekulacyjny kapitał w mieście nie płaci podatku i że jeśli ten stan rzeczy będzie trwał dalej, jeżeli **temu stanowi rzeczy nie będzie położony kres, to nie ma takiej produkcji, takich fabryk, takich pól i takich stad, które by mogły starczyć na tę nadmierną, nieograniczoną, rosnącą siłę nabywczą kapitału spekulacyjnego w mieście. Taka jest — naszym zdaniem — pierwsza przyczyna fali spekulacji i fali zwyżki cen.**

Nadmierna siła nabywcza spekulantów wiejskich

2 Druga przyczyna—zdaniem naszej partii — leży w nadmiernej sile nabywczej na wsi. Nie chcę mówić o chłopach, jako całości, nie chcę mówić, że wszyscy chłopi posiadają nadmierną siłę nabywczą, ale wiem, **że istnieją na wsi spekulanckie elementy, które dorobiły się na wysokich cenach artykułów rolniczych, które odbudowały swoje gospodarstwa, które nie płaciły kontyngentów i podatków i nie ma takiej siły, takich fabryk, takiej produkcji, która by nastarczyła na tę rosnącą, nieograniczoną siłę nabywczą tych elementów spekulanckich, o ile tej sytuacji, która jest obecnie, nie zostanie położony kres. Taka jest— zdaniem naszej partii — druga przyczyna tych zjawisk spekulacji, które obecnie obserwujemy.**

3 **Trzecia przyczyna leży w bałaganie, w dezorganizacji, w anarchii, zdziczeniu, barbarzyństwie, demoralizacji, panującej w naszym handlu.**

Handel przyzwyczaił się do nadmiernych zysków

To są trzy przyczyny, które — zdaniem naszej partii — stanowią pożywkę dla spekulacji, dla wzrostu cen, dla rabunku dochodów klasy robotniczej, dla paraliżowania zamierzeń Rządu. Czym się wyraża głównie i przede wszystkim ten bałagan, dezorganizacja, chaos, dzikość i barbarzyństwo w naszym handlu? Wyraża się przede wszystkim tym, że **ten handel przyzwyczaił się do nadmiernych zysków, do zagarniania na swoją korzyść znacznej części dochodu społecznego, wytwarzanego przez świat pracy.**



TOW. MINISTER H. MINC

Chcę wam towarzysze zacytować tylko jeden przykład. Legalna marża, oficjalna marża w handlu włókienniczym dla hurtu i detalu wynosi 42 proc. Faktycznie marża wynosi ponad 100 proc a bardzo często znacznie więcej ponad 100 proc. Pomyślcie, co to znaczy. 100 proc. to jest — powiedzmy, koszt wyrobu metra wełny. Co wchodzi w te 100 procent?

Wchodzi koszt wyhodowania owiec w dalekiej Australii, ostrzyżenie ich, zebranie wełny, koszt załadowania jej na olbrzymie statki transoceanicze i przetransportowania do Europy na odległość wielu tysięcy kilometrów, koszt wyładowania w porcie, koszt przewiezienia koleją do fabryki, koszt pracy robotnika, koszt węgla, zużytego przy wyrobie tych rzeczy, koszt barwników, służących do zabarwienia, koszt opakowania i koszt wysyłki — koszt wielu, wielu innych, trudnych, skomplikowanych czynności. To jest te 100 proc. od Australii do Łodzi. A te drugie 100 proc. — to jest przewiezienie i sprzedanie towaru na odległość z Łodzi na Marszałkowską ulicę w Warszawie. Czy to nie jest dla każdego jasne, że jest w tym nie tylko nonsens, ale dzikość i barbarzyństwo, które nie mogą być dłużej tolerowane (oklaski). Nie ma u nas w Polsce dotąd żadnego systemu ustalenia i kontroli cen, natomiast u niektórych ludzi panuje przekonanie, że Polska to jest taki kraj, w którym nie może być ustalona jakaś kontrola cen. We Francji może być, w Belgii może być, w Anglii może być, nawet w Palestynie czy w Iraku może być, ale w Polsce nie może być.

My powiadamy, że w **Polsce może być, musi być i będzie sprawna, realna, ostateczna kontrola cen** (oklaski).

(Dalszy ciąg na str. 3-ej)

Czy w Niemczech nie ma żywności?

MONACHIUM, 18. 5. (obsł. wł.) Zarząd wojskowy w strefie amerykańskiej podał do wiadomości wyniki inspekcji przeprowadzonych na farmach w Bawarii, z których wynika, że rolnicy bawarscy mogą dostarczyć wystarczającą ilość żywności do strefy brytyjskiej.

KTO WINIEN?

„BERLINER ZEITUNG" pisze, że chaos i trudności żywnościowe spowodowali ci sami ludzie, którzy dążyli do zjednoczenia strefy amerykańskiej i brytyjskiej, przepowiadając narodowi niemieckiemu różne dobrodziejstwa, które miały nań z tego tytułu spłynąć. Odpowiedzialne za powstałą na Zachodzie sytuację koła nie czynią nic, celem radykalnego opanowania chaosu.

Nie przeprowadzono, mimo wielokrotnych przyrzeczeń, nacjonalizacji przemysłu ani reformy rolnej, zapewniono majestatycznie świętość własności prywatnej nawet tym ludziom, na których nie wyschła jeszcze krew tej wojny.

Stworzono warunki dla przekształcenia Polski w kraj przemysłowy

– pisze „Wieczerniaja Moskwa"

MOSKWA. 18.5. PAP. „Wieczarniaja Moskwa" w artykule poświęconym odrodzeniu przemysłowemu państw nowej demokracji, wysoko ocenia odbudowę polskiego przemysłu. Autor, operując licznymi danymi, charakteryzującymi poważny dorobek Polski w odbudowie i przebudowie swego życia gospodarczego, pisze:

„Nacjonalizacja przemysłu wielkiego i średniego, niezwykle pomyślnie wpłynęła na przyśpieszenie odbudowy gospodarczej Polski i pomaga w skutecznym przezwyciężeniu trudności powojennych. Dzięki nacjonalizacji przemysłu i zapałowi do pracy mas ludowych oraz dzięki nowym zakładom przemysłowym na Ziemiach Zachodnich stworzone zostały sprzyjające warunki dla przekształcenia Polski z kraju rolniczego w kraj przemysłowo-rolniczy".

PRZED UTWORZENIEM RZĄDU WE WŁOSZECH

Nitti konferuje z przywódcami partii

RZYM, 18. 5. W kołach politycznych utrzymuje się, że Nitti zamierza utworzyć rząd, oparty o partie umiarkowane i lewicowe. Prowadzi on rokowania z przedstawicielami chrześcijańskiej demokracji, socjalistów, komunistów i mniejszych partii umiarkowanych.

Nitti zamierza przyciągnąć do współpracy również koła niezależne, które są reprezentowane przez **ORLANDO I BONOMI**

Partie lewicowe kwestionują program gospodarczy Nitti'ego. Obecnie toczą się rokowania między Nitti a przedstawicielami Włoskiej Partii Socjalistycznej i Komunistycznej w sprawie ogólnych zasad programu gospodarczego przyszłego rządu.

W kołach dobrze poinformowanych utrzymuje się, że Nitti zamierza zaofiarować komunistom teki ministra komunikacji i ministra robót publicznych. Ministerstwo spraw wewnętrznych, aprowizacji oraz ministerstwo rolnictwa ma przypaść partii chrześcijańsko - demokratycznej. Ministrem przemysłu i handlu będzie prawdopodobnie socjalista Ministerstwo sprawiedliwości ma objąć b. premier Orlando.

Zwycięstwo powstańców w Paragwaju

MONTEVIDEO, 18. 5. Jak donoszą z granicy Paragwaju, po ciężkich walkach w pobliżu **Desagauder** nad rzeką Paragwaj **powstańcy** odnieśli zdecydowane **zwycięstwo. W ten sposób załamała się zapowiedziana przez rząd ofensywa przeciwko powstań**

Delegacje socjalistyczne u prezydenta Węgier

BUDAPESZT, 18. 5. PAP. Prezydent republiki przyjął delegatów partii socjalistycznej z Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, Polski i Austrii jak również obserwatorów angielskich, holenderskich i włoskich, przybyłych do Budapesztu na konferencję partii socjalistycznych Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej.

Osiągnięcia bratniej republiki

PRAGA. 18.5. (obsł. wł.) — W ciągu dwu lat w Czechosłowacji upaństwowiono **60,4 proc.** całego przemysłu. W wyniku reformy rolnej rozdzielono **1.200 tys. ha** ziemi. Zbudowano **1.310** nowych mostów i odremontowano **1.238** km. szos. Dodatni bilans handlu zagranicznego Czechosłowacji w ciągu ostatnich dwu lat wynosił 4,4 miliardy koron.

Poza tym rząd czechosłowacki wyasygnował **2.600** mil. koron w celu udzielenia pomocy ofiarom okupacji i wojny.

Z hiszpańskiego „kotła"

W WALENCJI zarządzono obławę, podczas której aresztowano przeszło 200 osób. Akcja polityczna miała charakter represyjny za wystąpienia republikanów podczas przejazdu Franco przez miasto.

* * *

W związku z ostatnim strajkiem robotników w Bilbao, rząd frankistowski wzmocnił garnizon wojskowy miasta przez ściągnięcie z okolic oddziałów „gwardii cywilnej" i „legii cudzoziemskiej". Patrole krążą po mieście. Na skrzyżowaniach ulic ustawiono karabiny maszynowe.

* * *

W Saragossie rozrzucono ulotki podpisane przez Aragońską Partię Socjalistyczną wzywające do jedności wszystkich sił republikańskich w celu obalenia dyktatury Franco.

Zaburzenia w Pendżabie

DELHI, 18. 5. (obsł. wł. W ciągu kilku dni odbywają się w mieście Lahore poważne zaburzenia. W wyniku utarczek zabito 18 osób, a 46 osób odniosło rany. W mieście szerzą się pożary oraz odbywa się strzelanina spowodowana przez oddziały wojskowe. Tłumy kobiet i dzieci opuściły Lahore, gdyż na ulicach tego miasta odbywają się zaciekłe starcia między grupami uzbrojonych ludzi.

Przyjazd do Moskwy prezydenta Serbskiej Akademii Nauk

MOSKWA. 18. 5. PAP. Wczoraj na zaproszenie Uniwersytetu Moskiewskiego przybył do Moskwy prezydent Serbskiej Akademii Nauk, profesor Uniwersytetu Belgradzkiego Aleksander **Bielicz,** znany specjalista w dziedzinie filozofii i historii Słowian. Prof. Bielicz wygłosi cykl wykładów dla studentów i aspirantów Uniwersytetu Moskiewskiego.

[M]ARSZ WYDARZEŃ

P. Acheson ustępuje ze stanowiska podsekretarza stanu USA. Może dlatego jest bardziej szczery niż inni ministrowie amerykańscy. Oświadczył on niedawno, że za ekspansją gospodarczą i polityczną St. Zjednoczonych powinna iść ekspansja kulturalna i ideologiczna, propaganda wyższości nauki amerykańskiej itp. Pomijając nasuwające się skojarzenia z inną znaną nam dobrze propagandą o wyższości pewnej rasy i pewnego narodu, musimy zauważyć, że, jak się zdaje, p. Acheson nie rzuca słów na wiatr. Widocznie jednym z objawów takiej „ekspansji ideologicznej" jest nowa akcja USA, tym razem na arenie kościelnej.

Obecny patriarcha konstantynopolitański Maksimos jest poważnie chory i oczekuje się jego ustąpienia ze swego stanowiska. W każdym razie, jak widać, oczekują tego pewne koła za Oceanem. Jak podaje amerykańska agencja „NANA", Stany Zjednoczone są zainteresowane tym, by zwalniające się miejsce zajął prymas greckiej cerkwi prawosławnej w Ameryce, arcybiskup Atenagoras. Grek z pochodzenia, był on dawniej obywatelem tureckim, teraz posiada obywatelstwo amerykańskie. Atenagoras niedawno odwiedził Trumana. Jak zaznacza korespondent NANA, wybór Atenagorasa umożliwi amerykańskiemu departamentowi stanu wzmożenie swych wpływów na Bliskim Wschodzie.

A więc nie tylko kryzysy rządowe w Europie wywołuje „wuj Sam", dążąc do usadowienia sobie przychylnych ministrów. Nie pozostawia on w spokoju i kościoła. Dziś chce mieć „swojego" patriarchę w Konstantynopolu. Na kogo kolej jutro?

W. K.

Niewielkie polepszenie przewiduje się w roku bieżącym

Amerykański departament rolnictwa o sytuacji żywnościowej na świecie

WASZYNGTON, 18. 5. Departament rolnictwa USA ogłosił sprawozdanie o obecnej sytuacji żywnościowej. Zdaniem departamentu stanu w światowej sytuacji żywnościowej w roku bieżącym przewidziana jest niewielka poprawa. Równowaga w sytuacji żywnościowej jest zakłócona dzięki trzem czynnikom: surowej zimie, powodzi w niektórych krajach europejskich, oraz trudnościom transportowym. W sprawozdaniu tym zaznacza się jednak, że w roku bieżącym Związek Radziecki będzie miał lepsze zbiory niż w roku przeszłym. Światowa zaś produkcja cukru, ryżu, tłuszczu, owoców i kartofli ulegnie znacznej poprawie.

Komuniści chińscy znów pod Yenanem

PARYŻ, 18. 5. PAP. Agencja France Presse donosi z Nankinu, że wojska komunistyczne dotarły znów do okolic dawnej stolicy komunistycznej Yenan, zajętej w marcu br. przez wojska rządowe.

Amerykańska pożyczka i turecka nafta

Wniosek egipski na Radzie Bezpieczeństwa

KAIR, 18. 5. (obsł. wł.). Rząd egipski udzielił instrukcji przedstawicielom Egiptu w Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie złożenia wniosku na Radzie Bezpieczeństwa o wycofaniu oddziałów armii brytyjskiej z Egiptu i Doliny Nilu oraz o przyłączeniu do Egiptu Sudanu.

ANKARA, 18. 5. (obsł. wł.). W dniu dzisiejszym przybyła do stolicy Turcji amerykańska komisja rzeczoznawców, mająca na celu opracowanie wspólnie z przedstawicielami rządu tureckiego planu wykorzystania pożyczki amerykańskiej dla Turcji. Jak donoszą z Ankary rząd turecki zawarł umowę z amerykańskim towarzystwem naftowym o eksploatację pewnych źródeł naftowych.

Z Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK, 18. 5. (PAP). Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa omawiano sprawę odmowy rządów Jugosławii, Bułgarii i Albanii współpracy z częścią komisji śledczej ONZ, skierowanej nad granice greckie. Przedstawiciel Belgii van Langenhove utrzymywał, że rządy Jugosławii, Bułgarii i Albanii przyjęły na siebie zobowiązania, wynikające z Karty Narodów Zjednoczonych. W odpowiedzi na oświadczenie delegata belgijskiego, przedstawiciel Jugosławii Kosanović oświadczył, że brak jest podstaw prawnych do utrzymania na granicy greckiej części komisji ONZ, skoro cała komisja zakończyła już swe prace. W czasie przemówienia Kosanovića przedstawiciel Stanów Zjednoczonych usiłował kilkakrotnie przerwać wywód jugosłowiańskiego delegata, wyrażając pogląd, że nie ma on prawa oskarżać rządu greckiego. Stanowisko delegata amerykańskiego wywołało replikę ze strony przedstawiciela ZSRR.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa odroczono do wtorku dnia 20 bm.

Ile lat będziemy spłacać POŻYCZKI AMERYKAŃSKIE?

– pyta parlamentarzysta brytyjski

LONDYN, 18.5. (obsł. wł.) Występując na wiecu w mieście Satton członek parlamentu brytyjskiego, konserwatysta Harvey oświadczył, że kryzys gospodarczy dosięgnie szczytu w końcu zimy 1947 roku.

„Do tego czasu — powiedział Harvey — fundusz nasz zostanie zupełnie wyczerpany. Słyszałem ze źródeł miarodajnych, że rząd angielski ma zamiar wysłać do Ameryki delegację w celu prowadzenia pertraktacji w sprawie uzyskania drugiej pożyczki.

Zgodnie z uchwałą o pierwszej pożyczce, musimy spłacać Ameryce odsetki w ciągu 51 lat. Nasuwa się pytanie: jak długo będziemy spłacać następną pożyczkę".

Zjazd Niemieckiej Partii Komunistycznej w Brytyjskiej strefie okupacyjnej

BERLIN, 18. 5. (obsł. wł.). W brytyjskiej strefie okupacyjnej w mieście Solingen nastąpiło otwarcie zjazdu Niemieckiej Partii Komunistycznej, który zagaił Maks Reiman. W zjeździe bierze udział ponad 1800 delegatów i gości.

Warunki grupy Sterna

JEROZOLIMA, 18. 5. (obsł. wł.) Żydowska grupa terrorystyczna Sterna opublikowała warunki, na których zgodziłaby się na zawieszenie broni, zaproponowane przez komisję ONZ. Grupa zaznacza, że walka trwać będzie nadal, jeśli władze brytyjskie nie przyjmą tych warunków. W oświadczeniu tym wymienione następujące warunki: 1) Zaprzestanie dalszej deportacji nielegalnych emigrantów żydowskich, 2) zniesienie procesów przeciwko Żydom przed brytyjskimi sądami wojskowymi, 3) zaprzestanie poszukiwania terrorystów żydowskich oraz poszukiwania broni.

Jak donoszą korespondenci dzienników angielskich, władze brytyjskie nie wyrażają najmniejszej intencji do przyjęcia warunków stawianych przez grupę Sterna.

Przegląd prasy zagranicznej

W artykule pt. „Problem niemiecki i małe kraje Europy" tygodnik „Nowoje Wremia" podkreśla konieczność wzięcia pod uwagę [illegible] reparacyjnych [illegible] i innych małych państw, a przede wszystkim państw [illegible] sąsiadujących z Niemcami i [illegible] wanych podczas [illegible] Niemcy. Równocześnie [illegible] lemizuje z żądaniem [illegible] dopuszczenie do przyszłej konferencji pokojowej [illegible] państw, które [illegible] wojnę Niemcom.

„Nie trudno przewidzieć, że w tych warunkach konferencja pokojowa i jej organy [illegible] się klubami dyskusyjnymi [illegible] zdolnymi do przyjęcia [illegible] skutecznych decyzji. Takie [illegible] dejście [illegible] państw, które grały [illegible] jednakową rolę w [illegible] Jugosławię z Turcją, która [illegible] magała Niemcom? Albo Polskę i Paragwaj?".

Zaznaczając, że trzeba [illegible] się na uprzednio przyjętych [illegible] chwałach i doświadczeniach [illegible] przedniej konferencji [illegible] tygodnik pisze:

„Uwzględnić interesy małych państw i zaspokoić ich [illegible] dliwe żądania trzeba [illegible] interesy te są [illegible] ściśle interesów [illegible] wolność [illegible]. Nie [illegible] istnieć „bezpieczeństwo" [illegible] byłoby bezpieczeństwem [illegible] Francji i równocześnie [illegible] pieczeństwem dla Polski [illegible] nie można uważać [illegible] szechny, jeśli [illegible] towany dla Anglii i nie [illegible] bezpieczny dla Albanii [illegible] świata. Z tą świadomością [illegible] małe kraje oczekują od [illegible] wielkich sojuszników [illegible] czeństwa w Europie i na [illegible] świecie. Takim oczekiwaniom [illegible] nie można nie uczynić zadość".

Marszałek Rola Żymierski w Toruniu

Do Torunia przybył na inspekcję oficerskiej szkoły artylerii Marszałek Polski Michał Rola-Żymierski. Po odebraniu raportu marszałek Żymierski udał się w towarzystwie generalicji na stadion sportowy „OSA", gdzie dokonał przeglądu wszystkich baterii oraz przypatrywał się pokazom sportowym, wyrażając uznanie dla doskonałego opracowania i wykonania programu zawodów.

Marszałkowi i czterech generałom nadane zostały tytuły honorowych członków wojskowego klubu sportowego „OSA", który założony został jeszcze w Chełmie w r. 1944.

O godz. 18-tej na rynku staromiejskim odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, na którym przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, ob. Dobrowolski, wręczył Marszałkowi dyplom honorowego obywatela miasta Torunia.

Uroczystość na Majdanku

LUBLIN. PAP. Dnia 14 bm. na teren byłego obozu koncentracyjnego na Majdanku od wczesnych godzin rannych przybywały samochodami delegacje partyj politycznych, związków zawodowych, Związku b. Więźniów Politycznych oraz młodzieżowych, ZWM, OM TUR, „WICI", ZHP, delegacje młodzieży szkolnej oraz liczne rzesze publiczności.

Na wzniesieniu górującym nad terenem byłego obozu w pobliżu krematorium wytyczono miejsce, oznaczone masztami z flagami narodowymi, na którym zostanie zgromadzony popiół po zamordowanych i spalonych więźniach Majdanka. Wokół wyznaczonego placu gromadzą się poczty sztandarowe, przedstawiciele władz państwowych z wojewodą Różgą na czele, przedstawiciele wojska, WRN, MRN, sądownictwa, organizacyj społecznych oraz delegacje zakładów pracy. Po poświęceniu miejsca na mający powstać kopiec i krótkim przemówieniu ks. Krasnowskiego, do zebranych przemówił prezes Towarzystwa Opieki nad Majdankiem, prezydent miasta ob. Jarosz, który podkreślił konieczność zgromadzenia rozrzuconych prochów w jednym miejscu oraz usypania kopca, który będzie wiecznym symbolem hołdu dla pomordowanych więźniów, w skład których wchodzili obywatele 22 narodoów.

Z kolei przemówił były więzień Majdanka, poseł Dąbek, który stwierdził, że usypanie kopca z popiołów pomordowanych będzie tragicznym symbolem faszystowskiego ucisku w stosunku do podbitych ludów Europy. Po części oficjalnej zebrani udali się na pole, przylegające do obozu, na którym w 13 hałdach zgromadzone jest 1.300 m. sześć. popiołu, który Niemcy zamierzali użyć jako kompost. Pierwsze samochody z prochami pomordowanych załadowali przedstawiciele władz i wszystkich organizacyj. Przy pracach, związanych z sypaniem kopca, zatrudniony jest oddział wojska. Roboty nad przewożeniem prochów i usypaniem kopca przewidziane są na dwa tygodnie.

Od Redakcji

Dalszy ciąg sprawozdania ze Zjezdu Z. W. M. w Katowicach podamy we wtorkowym numerze

Z narady gospodarczej w KWPPR w Katowicach

W dniu 16 bm. w Wydziale Przemysłowym WK PPR odbyła się pod przewodnictwem sekretarza przemysłowego tow. Rogowskiego narada gospodarcza, w której wzięli udział przedstawiciele przemysłu, Związków Zawodowych, PCH i „Społem".

Głównym tematem obrad była sprawa kompetencji wicedyrektorów Przemysłu Węglowego. Po ożywionej dyskusji ustalono, że wicedyrektorzy, z reguły wysunięci spośród robotników, nie mieli dotychczas ściśle ustalonych kompetencji, co wpływało ujemnie na ich wyrobienie zawodowe. Uznano za celowe wystąpienie wobec CZPW z sugestią dokładnego ustalenia kompetencji wicedyrektorów, tak, aby wysunięci na to stanowisko robotnicy, mając konkretne zadania i ponosząc konkretną odpowiedzialność, nabierali odpowiedniego doświadczenia, umożliwiającego z czasem wysunięcie ich na wyższe stanowiska. W szczególności zebrani uznali za wskazane powierzenie wicedyrektorem kontrolowanie wykonania zarządzeń dyrektorów naczelnych i kierowanie pracą w dziale administracji, opieki społecznej, straży pożarnej i przemysłowej, w sprawach socjalnych itd.

Na zakończenie tow. Rogowski krótko zreferował sytuację wewnętrzno - polityczną podkreślając konieczność dalszego umacniania jednolitego frontu, oraz wysuwając zagadnienie walki ze spekulacją, jako najważniejszego zadania obu partii robotniczych w chwili obecnej.

K. D.

Produkcja Zjedn. Przem. Radiotechnicznego w I-ym kwartale 1947 r

WARSZAWA. W ciągu I kwartału br. produkcja Zjednoczenia Przemysłu Radiotechnicznego uległa dalszemu wzrostowi.

Na pierwsze miejsce wysuwa się Państwowa Wytwórnia Lamp Radiowych w Dzierżoniowie na Dolnym Śląsku, której produkcja uległa w ciągu pierwszego kwartału br. **przeszło 4-krotnemu wzrostowi.** W styczniu wartość produkcji wyniosła 791 tys. zł., w marcu 2 miliony 422 tys. zł. W tym samym czasie wzrosła wydajność w złotych na godzinę z 16 na 65. W ciągu pierwszego kwartału fabryka wyprodukowała 6.015 lamp prostowniczych oraz 6.472 żarówki oświetleniowe.

Państwowa Fabryka Odbiorników Radiowych w Dzierżoniowie wyprodukowała w ciągu pierwszego kwartału **187 odbiorników jednoobwodowych oraz 482 odbiorniki dwuobwodowe.** Ogólna wartość produkcji wyniosła w tym czasie **3 miliony 578 tys. zł. i w ciągu tego okresu wzrosła z 900 tys. w styczniu na 1 milion 366 tys. w marcu br., przekraczając jednocześnie plan o 111 proc.** Jednocześnie wydajność pracowników wzrosła o 40 proc.

Wartość produkcji Państwowej Fabryki Głośników we Wrześni wyniosła w pierwszym kwartale **16 milionów 325 tysięcy zł.** Fabryka wyprodukowała ogółem **1.211 głośników dynamicznych oraz 20 tys. głośników magnetycznych.**

Państwowa Wytwórnia Urządzeń Radiotechnicznych w Bielawie wyprodukowała w pierwszym kwartale br. prostowników selenowych i innych części radiowych na ogólną sumę **4 miliony 500 tys. zł. W ciągu tego okresu wzrosła trzykrotnie wydajność pracowników.**

Państwowe Zakłady Radiotechniczne w Krakowie wyprodukowały w pierwszym kwartale 1947 r. części radiowych, jak potencjomierze, wyłączniki, wtyczki itp. na sumę **3 milionów 97 tys. zł.,** średnia wykonania planu wynosi **106 proc.**

Państwowa Fabryka Aparatów Fenicznych — Duszniki-Zdrój wyprodukowała **200 patefonów elektrycznych na ogólną sumę 1.958 tys. zł.**

Państwowa Wytwórnia Radiotechniczna w Łodzi sprzedała w styczniu i lutym zespołów wzmacniakowych na ogólną wartość **8 milionów 400 tys. zł. W najbliższej przyszłości fabryka rozpocznie seryjną produkcję popularnych dwulampowych odbiorników radiowych. W cenie hurtowej kalkulować się będą one około 7 tys. zł.**

Obchód 50-lecia pracy twórczej A. Wieniawskiego

Warszawa. Dnia 16 bm. odbył się w sali „Roma" uroczysty obchód 50-lecia pracy wybitnego kompozytora oraz wielce zasłużonego pedagoga i organizatora życia muzycznego w Polsce Adama Wieniawskiego. Protektorat nad obchodem objęli: premier J. Cyrankiewicz, minister kultury i sztuki S. Dybowski, min oświaty S. Skrzeszewski oraz minister spraw zagranicznych Z. Modzelewski.

Obecny na sali minister kultury i sztuki S. Dybowski złożył kompozytorowi gratulacje.

W przerwie między obiema częściami koncertu odbył się właściwy obchód jubileuszowy. Na estradzie obok ministra kultury i sztuki zebrali się przedstawiciele władz i b. liczne delegacje, które otoczyły jubilata. Pierwszy zabrał głos min. Dybowski, który podkreślił wielkie zasługi Adama Wieniawskiego dla rozwoju muzyki polskiej i dla organizacji życia muzycznego w kraju. [illegible] żył mu w imieniu Rządu i własnym najserdeczniejsze życzenia dalszych lat owocnej pracy.

Prawda o „personalnikach"

Modnym stało się dziś atakować „klan personalistów". To pomawia się ich o „partyjnictwo", to znów zarzuca się im podważenie „spokojnej atmosfery pracy".

Warto więc rozważyć sprawę w świetle faktów, by stwierdzić istotny stan rzeczy.

Cóż mówią głosy z kopalń i fabryk? Mówią one nam przede wszystkim o tym, że personalistami w przytłaczającej większości są robotnicy, w wielkiej mierze wypróbowani działacze robotniczy.

Tow. Gajdas Franciszek (PPR) personalista kopalni „Eminencja" jest górnikiem. W czasie ucieczki Niemców ochronił on kopalnię od zniszczenia i był jednym z organizatorów jej uruchomienia po wypędzeniu okupanta. Robotnikiem, który dzięki swej aktywnej pracy i zdolnościom organizacyjnym wysunął się na stanowisko personalisty kopalni „Mysłowice" jest tow. **Michalski** (PPS). Znanymi i cenionymi działaczami na swych zakładach pracy są **personaliści tow. tow. Walichnowski (PPR) z huty „Batory"** (organizator i były kierownik działu cieplnego huty „Kościuszko"), tow Fornalski (PPS) z huty „K[illegible]na" (kierownik głównego Biura Organizacji Pracy).— Stanowisko personalistów zawdzięczają ci towarzysze swej ofiarnej, a czasem i niebezpiecznej pracy.

Prawie wszyscy, oni pierwsi przystąpili do pracy nad zabezpieczeniem swoich zakładów pracy od zniszczenia i walnie przyczynili się do szybkiego ich uruchomienia, wykazując przy tym zdolności organizacyjne i wyrobienie polityczne. **Tow. Smajda** (PPS), były kierownik wydziału personalnego „Dolno-śląskich Zakładów Chemicznych" w Wałbrzychu, w trudnych warunkach wychował zwarty zespół pracowników fabryki. Obecnie jest on I sekretarzem Pow. Komitetu PPS w Wałbrzychu.

Tow. Ciepliński W. (PPR) — kierownik wydziału personalnego słynnych „Zakładów Arsenowych" w Złotym Stoku jest organizatorem ruchu zawodowego oraz życia kulturalno-oświatowego zakładu pracy.

Wydaje się, że nazwiska wymienione wystarczą, aby stwierdzić, że **na stanowiskach personalistów znajdują się ludzie przede wszystkim zdolni, ofiarni, mocno związani węzłami krwi i walki z klasą robotniczą, członkowie obu partii robotniczych.** — Ci ludzie pierwsi odznaczyli się przy uruchamianiu zakładów pracy, a potem zdołali na tych zakładach w trudnych warunkach personalnych śląskich i dolno - śląskich, przez słuszną politykę personalną, stworzyć zespoły pracowników, które dziś raportują o przekraczaniu planów produkcji. **Tak więc zarzuty o „oderwaniu" personalistów od mas ludowych, i przedstawianie ich, jako intruzów, narzuconych „z góry", są bezpodstawne, krzywdzące i utrudniają niełatwą pracę personalistów.**

Próbowano również sugerować, że personaliści są przeszkodą dla wytwarzania „spokojnej atmosfery pracy" przez swą niesprawiedliwą politykę personalną, faworyzując członków tylko jednej partii robotniczej. Przypuszczalnie towarzysze — personaliści z PPS, których wymieniliśmy na wstępie, zdziwili się nie mniej aniżeli my, czytając podobne zarzuty. Znają oni przecież fakty. Oto one: W przemyśle chemicznym na kierownicze stanowiska personaliści wysunęli 416 robotników, z tego członków PPR — 128, PPS — 138, bezpartyjnych — 141 i innych — 9. W przemyśle węglowym wysunięto na kierownicze stanowiska 2045 osób, z tego członków PPR — 724, PPS — 528, bezpartyjnych — 746, innych — 47. W hutnictwie wysunięto ogółem 757 robotników, z tego członków PPR, PPS, SD — 484, bezpartyjnych 273. Do dozoru średniego w hutnictwie wysunięto 596 osób, z tego członków PPS — 166, PPR — 147, bezpartyjnych — 242.

Cyfry te można pozostawić bez komentarzy.

Do szkolenia zawodowego **personaliści przemysłu węglowego** i chemicznego skierowali; **pierwsi — 5.296 osób, drudzy — 2.460 robotników z różnych partii oraz bezpartyjnych.** Nie uwzględniliśmy tutaj liczby skierowanych na kursy o charakterze wyłącznie administracyjnym i urlopowanych dla ukończenia studiów.

Czyż można nazwać ludźmi zakłócającymi „spokojną atmosferę pracy personalników, którzy w największym stopniu przyczynili się do tego, aby klasa robotnicza kierowała przemysłem i uczyła się. Presonalista fabryki „Lignoza", tow. Niestrój, padł na posterunku, walcząc właśnie o spokojną atmosferę pracy.

Ograniczyliśmy się do omówienia pracy personalistów w dwóch zasadniczych dziedzinach: ich roli przy uruchamianiu produkcji i ich działalności przy wysuwaniu robotników na kierownicze stanowiska w [illegible] myśle. — Pominęliśmy [illegible] nie inne strony działaln[illegible] [illegible]listów, chociaż można by przytoczyć wiele innych f[illegible]ów świadczących o ich pozytywnej działalności w innych sprawach.

Wydaje się nam, że nawet, gdy **by personaliści nie uczynili nic więcej, ponad to, co zdziałali dla uruchomienia zakładów pracy, podniesienia dyscypliny pracy, dla wysunięcia robotników na kierownicze stanowiska — to należało by się im wielkie uznanie za ich pracę. A uczynili oni wiele i w innych dziedzinach życia, jak np. w usunięciu elementów antydemokratycznych i szkodników, w rozbiciu knowań reakcji, wzmocnieniu związków zawodowych. Tym bardziej należy się im uznanie.**

Klasa robotnicza docenia ich pracę i pomaga im. O tym mówią fakty.

Błędy? Błędy oczywiście są. Bo nie błądzi ten, kto nic nie robi. Będziemy mówić i mówimy także o błędach. **Ale wszystkie błędy nie mogą przesłaniać doniosłej roli pracy personalistów dla dobra klasy robotniczej, demokracji i Polski Ludowej.**

Na zakończenie jeszcze jeden fakt charakterystyczny: **W toku akcji oszczędnościowej na hucie Bankowej zwolniono 139 osób i m. in. członków PPR — 21, PPS — 11 (zauważmy że personalistą jest tam tow. Brożek członek PPR) Tak wygląda prawda.**

Bez wątpienia łatwiej jest o[illegible] per[illegible] frazesem aniżeli faktem [illegible] trzeba znać, a frazesy [illegible] dowolnie komponować. Ale f[illegible]tom zaprzeczyć nie można. Są one nieodparte

S. LUWICZ.

Dalszy ciąg przemówienia tow. Minca

List KC PPR do CKW PPS w sprawie reorganizacji handlu i walki ze spekulacją

Niedostateczne wyniki pracy spółdzielczości

Zły stan naszego handlu przejawia się także na terenie spółdzielczości. Państwo otaczało i otacza tę spółdzielczość opieką, udziela jej pomocy; daliśmy spółdzielczości magazyny, młyny, zasoby pieniężne, ale musimy powiedzieć, że nie możemy uważać, żeby wyniki prac spółdzielczości mogły być uważane za dostateczne w obecnym okresie.

Czym się powinna zajmować spółdzielczość. Jeżeli zapytać każdego robotnika, to on odpowie na to, dostarczać przede wszystkim tanio żywność ze wsi dla robotników do miasta i dostarczać tanio wyrobów przemysłowych dla chłopa na wieś. Żywność dla miast, wyroby przemysłowe dla wsi — oto główne zadanie spółdzielczości. — Faktem jest, liczby o tym mówią, że nie tym się głównie spółdzielczość zajmuje. Faktem jest, że w obrotach „Społem" 51,4 proc. stanowią obroty wyrobami monopoli państwowych: wódką, tytoniem, a w mniejszej mierze zapałkami i solą. I nie można powiedzieć, że koszty tego obrotu są tanie. Koszty produkcji Monopolu Tytoniowego wynoszą 6 miliardów złotych, a koszty dystrybucji tych wyrobów nie tylko „Społem", ale i poza tym 3 miliardy zł. 6 miliardów kosztuje praca chłopa, który tytoń wyhodował, praca robotnika, który doprowadził do fermentacji tego tytoniu, do wysuszenia, do sprasowania, praca robotnika w papierni, który zrobił gilzy i opakowanie — a 3 miliardy złotych wynosi koszt sprzedania tego produktu na drodze od fabryki do budki. Faktem jest, że nasza spółdzielczość zajmuje się jeszcze handlem z kupcami prywatnymi, że w obrotach naszej spółdzielczości w dziale spożywczym handel z kupcami prywatnymi wynosi 31,4 proc. Faktem jest, że nasza spółdzielczość nie zajęła się najbardziej podstawową sprawą, sprawą zakupu zboża dla ludności i że w ciągu ostatniego sezonu zakupiła 24,000 ton zboża, to znaczy tyle ile nam potrzeba na 10 dni.

Faktem jest, że poza tymi wszystkimi wadami i mankamentami mamy złe nastawienie spółdzielczości, która zamiast kupować tam gdzie jest tanio i sprzedawać tanio tam, gdzie jest drogo, kupuje tanio, ale sprzedaje drogo tam, gdzie jest drogo.

nego spekulanckiego kapitału nie chcemy ażeby nas rozumiano w ten sposób, że ten program bitwy o handel oznacza bicie uczciwego handlu. Na odwrót — chcemy pomóc uczciwym kupcom wyeliminować z ich środowiska tę pianę powojenną, która do tego środowiska przyszła.

Nie trzeba rozumieć tego naszego programu jako programu walki ze spółdzielczością. To jest program uzdrowienia i usprawnienia spółdzielczości w jej najważniejszych wiejskich i miejskich dolnych ogniwach.

List KC PPR do CKW PPS

Podsumujmy, jakie są, zdaniem naszej partii, przyczyny zjawisk spekulacyjnych na rynku: nadmierna siła nabywcza w mieście, nadmierna siła nabywcza na wsi, nieujęta i nieujarzmiona przez aparat skarbowy, bałagan, dezorganizacja, rabunek w handlu, złe nastawienie spółdzielczości. Nasza partia nie rządzi sama, nasza partia jest jedną z partyj koalicji rządowej, która musi i chce swoje podstawowe posunięcia uzgadniać z innymi partiami koalicji, w pierwszym rzędzie z PPS. W obliczu rosnącej zwyżki cen i akcji spekulacyjnej dnia 7 maja Komitet Centralny naszej partii, żeby zadokumentować swoje stanowisko i spowodować wspólne wystąpienie przeciw spekulacji, zwrócił się z listem do CKW PPS. Odczytam wam najważniejsze ustępy tego listu:

„Do CKW PPS.

Szanowni towarzysze! Zachodzące w ciągu ostatnich miesięcy w sytuacji gospodarczej kraju niepokojące zjawiska muszą w nas wzbudzić poważną troskę. Źródła tych zjawisk tkwią w zwyżce cen na artykuły rolne i przemysłowe. — Zwyżka ta nie jest uzasadniona rozmiarami emisji banknotów, która idzie równolegle do wzrostu produkcji, a ostatnio bardzo znacznie spadła. Dopływ towarów przemysłowych dzięki znacznym postępom na odcinku produkcji zwiększył się i zwyżka ich cen w żadnym razie nie da się uzasadnić zwiększonym głodem towarowym.

Najlepszym tego dowodem jest zwyżka cen wolnorynkowych takich towarów, jak cukier i zapałki, które posiadamy we względnym nadmiarze. W rezultacie zwyżki cen następuje pogorszenie położenia mas pracujących, przy czym jednocześnie rosną dochody spekulantów, korzystających ze wzrostu cen! Piszemy dalej w liście: „Rząd nasz, który jest reprezentantem mas pracujących i nasze obie partie nie spełniłyby swego obowiązku, gdyby w obliczu tej sytuacji nie zastanowiły się poważnie nad jej analizą i nie przedsięwzięły dla jej usunięcia jasnych, zdecydowanych i śmiałych kroków".

Dalej w liście następuje analiza obecnej sytuacji, której nie będę powtarzał, bo pokrywa się ona z tym, co powiedziałem tu poprzednio. W związku z tym po przeprowadzeniu analizy sytuacji piszemy dalej w liście:

KC PPR wysuwa następujący program konkretnego działania:

1. W zakresie polityki cen:

1) wobec zakończenia w zasadzie akcji regulacji cen przeprowadzić w najbliższym czasie w sektorze państwowym i samorządowym zakaz podwyższania cen produktów masowego spożycia oraz usług;

2) uchwalić natychmiast ustawę o ustaleniu i kontroli cen z następującymi wytycznymi: a) Ministerstwo Przemysłu i Handlu tworzy w całym kraju centralnie kierowany aparat ustalania cen, działający wg. jednolitych zasad określania cen oraz określania dopuszczalnych marż handlowych (komisje notowań cen oraz komisje cennikowe), b) przy Radach Narodowych, Wojewódzkich, Miejskich i Powiatowych powstają społeczne komisje, które w oparciu o związki zawodowe i inne organizacje społeczne będą przeprowadzać kontrolę cen. Sankcje za niewykonanie postanowień ustawy winny być wykonywane przede wszystkim przez Komisję Specjalną, która na wniosek Społecznej Komisji K[illegible] Cen będzie miała prawo [illegible] zakład handlowy nałożyć na winnego grzywnę do wysokości 5 milionów złotych oraz karać zamknięciem w obozie pracy na okres 2 lat (oklaski);

3) zmienić nastawienie handlowe „Społem" w kierunku koncentracji wysiłków na zaopatrzenie ludności w tanie artykuły żywnościowe i przemysłowe. Przeprowadzić natychmiast rewizję polityki kredytowej w zakresie spółdzielczości w kierunku rozprowadzania kredytów do dołowej sieci spółdzielczej i udzielania szczególnej opieki i pomocy spółdzielniom, przystosowanym do obsługi konsumenta, ze sfer pracowniczych (zamknięte spółdzielnie pracownicze, federacje spółdzielni spożywczych);

4) celem przeciwdziałania zwyżce cen i stworzenia aparatu zdolnego do interwencji przystąpić natychmiast do stworzenia w głównych ośrodkach kraju nowocześnie urządzonych domów towarowych i wyznaczyć dla tego celu odpowiednie fundusze;

5) przyciągnąć do współpracy nad uporządkowaniem rynku zgodnie z polityką gospodarczą Państwa oraz nad zwalczaniem nielegalnego handlu branżowe organizacje kupiectwa prywatnego i wyposażyć je w prawo udzielania uprawnień do wykonywania zawodu kupieckiego;

6) w oparciu o ustawę o ustaleniu i o kontroli cen, o utworzony aparat społecznej kontroli, o wzmocniony i usprawniony aparat spółdzielczego i państwowego handlu detalicznego przystąpić w najbliższym czasie do systematycznej, publicznej i masowej akcji zniżki cen, koncentrując wysiłki na podstawowych artykułach.

2. W zakresie polityki zakupów rolnych

1) celem umożliwienia wypełnienia nałożonych na Państwo obowiązków reglamentowanego zaopatrzenia mas pracujących w środki żywności stworzyć natychmiast państwową instytucję zakupów podstawowych artykułów rolnych, niezbędnych dla kartkowego zaopatrzenia, wyposażyć ją w środki pieniężne oraz prawo zobowiązania poszczególnych ogniw handlu państwowego, spółdzielczego i prywatnego do określonych dostaw, a także w prawo bezpośredniego zakupu na wszystkich szczeblach aż do producenta włącznie;

2) przydzielić tej instytucji potrzebną ilość najbardziej pokupnych na rynku wiejskim artykułów przemysłowych (węgiel, blacha, tekstylia) dla przeprowadzenia akcji wiązanych przy zakupie artykułów rolnych, niezbędnych dla zaopatrzenia kartkowego, przy czym sprzedaż artykułów przemysłowych i zakup artykułów rolniczych byłyby dokonywane głównie przez spółdzielnie.

3) zrewidować natychmiast spółdzielczą politykę kredytową w kierunku należytego zaopatrzenia w kredyt dołowych spółdzielni, dokonywujących skupu artykułów rolnych.

3. W zakresie polityki finansowej

1) przeprowadzić natychmiast ustawę o społecznych inspektoratach przy wymiarze i poborze podatków i danin celem wzmocnienia aparatu skarbowego, usprawnienia wymiaru podatkowego oraz w celu uchwycenia rzeczywistych dochodów warstw [illegible]dających.

2) przeprowadzić w oparciu [illegible] organizacje społeczne powszechną kontrolę płatności podatków celem uchwycenia elementów spekulujących, uchylających się systematycznie od tego obowiązku, (oklaski)

3) dla urealnienia poboru podatku gruntowego przekazać jego wymiar i pobór aparatowi Ministerstwa Skarbu, przy czym rozdział wpływów z podatku między Państwo i samorządy pozostawić bez zmian.

Wreszcie, ażeby stworzyć możliwość niespekulacyjnego zatrudnienia kapitałów, które zgromadziły się w sektorze prywatnym proponowaliśmy w tym liście:

„Przeprowadzić natychmiast ustawę o tzw. amnestii kapitałowej, zabraniającej władzom skarbowym dochodzenia źródeł pochodzenia kapitałów, zaangażowanych w budownictwie, i popieranym przez Państwo imporcie zagranicznym, nabywaniu przedsiębiorstw na Ziemiach Zachodnich oraz tworzeniu nowych przedsiębiorstw".

Pisaliśmy wreszcie w liście: „uważamy, że wysunięty przez nas program w razie szybkiej i sprawnej jego realizacji może i powinien dać wyjście z obecnej sytuacji".

I dalej pisaliśmy: „W tym celu uważamy za wskazane, aby proponowane przez nas ustawy przedłożyć do uchwalenia Sejmowi jeszcze w czasie trwania obecnej sesji, do realizacji zaś proponowanych przez nas środków, nie wymagających ustawowego zatwierdzenia, przystąpić niezwłocznie".

Taka była treść naszego listu skierowanego do KCW PPS w dn. 7 maja. Pozwólcie Towarzysze, że w paru słowach skomentuję ten, jak widzicie obszerny program i na czym on polega? Zatrzymać ruch cen w sektorze państwowym i samorządowym. Stworzyć aparat kontroli, który nie byłby aparatem papierowym, a mógłby kontrolować i karać. Stworzyć natychmiast taki aparat handlu detalicznego, który mógłby państwowe towary po państwowej cenie sprzedać robotnikowi i inteligentowi (oklaski). Skończyć z tym fetyszem, że Państwo nie może handlować detalicznie, nie może sprzedawać detalicznie po taniej cenie pomiędzy innymi swoich własnych artykułów.

Mówiliśmy dalej w naszym programie „Społem" nie potrafiło kupić zboża. Musi się za to wziąć Państwo. Trzeba stworzyć państwowy aparat zakupów, dać mu możność kupowania, niech będzie państwowy przedstawiciel w każdym powiecie, w każdej gminie. Niech gada bezpośrednio ze spółdzielnią.

Mówiliśmy dalej: dać kredyty tym najważniejszym ogniwom spółdzielczości, tym na wsi, co kupują zboże i tym w mieście, co dostarczają żywność robotnikom i inteligentom.

Mówiliśmy dalej: aparat skarbowy nie daje sobie rady więc pomożemy mu społecznie damy mu inspektorów dobrowolnych społecznych inspektorów i przeprowadzimy powszechną kontrolę podatków domami, mieszkanie za mieszkaniem. (długotrwałe oklaski) —

Trzeba jasno i wyraźnie Towarzysze rozumieć na czym ten nasz program polega.

To jest [illegible] obrony lud[illegible]

Nasz program

Taki jest program K. C. PPR w dokumencie, który wam odczytałem, który został skierowany do CKW PPS. W dniu 7 maja odbyły się długotrwałe zebrania dyskusyjne na temat programu wysuniętego przez nasz Komitet Centralny między naszym Komitetem Centralnym a CKW PPS. Niektóre punkty zostały uzgodnione. W dniu 13 maja dostaliśmy od towarzyszy z PPS pisemną odpowiedź. Ja niestety mogę z tej odpowiedzi, którą trzymam przed sobą zacytować tylko niektóre fragmenty — fragmenty — dlatego, że nie mógłbym wziąć na swoją odpowiedzialność pełnego zakomunikowania publicznie tego listu ze względu na niektóre stwierdzenia i dane w nim zawarte. (Rzecz jasna, że towarzysze z PPS zawsze mają możność opublikowania swej odpowiedzi w pełnym tekście).

Ja chcę się teraz zatrzymać nad różnicami między naszym a towarzyszy z PPS stanowiskiem, które ujawniły się w tym dokumencie wręczonym nam w dniu 13 maja. To są następujące różnice:

Pierwsza różnica to jest różnica w sprawie zboża.

Myśmy stwierdzili w naszej analizie, że zboże w kraju jest, ale jest zmagazynowane przez spekulanckie elementy wsi, grające na zwyżkę cen zboża. Towarzysze z PPS pisali nam: „Wasza ocena zapasów zboża stezauryzowanego na wsi wydaje nam się zbyt optymistyczna, Wg zgodnej oceny naszej i aparatu skupu, na wsi istnieją bardzo niewielkie rezerwy zboża na spożycie wsi (wygórowane zresztą w stosunku do miasta) i prawdopodobnie pewna ilość podaży potencjalnej jest wstrzymana!".

Proponowana przez nas metoda polegała na stworzeniu państwowego aparatu skupu, który dotrze do każdej gminy z towarami przemysłowymi i szybko zacznie skupować. Towarzysze z PPS nam na to odpowiedzieli, że w pierwszym etapie t. zn. w najbliższych dwóch miesiącach wskazane jest (cytuję dosłownie) „**spokojne uzupełnienie zakupami na wolnym rynku kontyngentu na aprowizację reglamentowaną, — a później w etapie drugim, „Społem" przy poparciu politycznym obu partii zorganizuje obsadzony dobrze jednolity ośrodek handlu i przetwórstwa zboża na szczeblu centrali i para dziesiątków rejonów tylko powiatowych i przejmie na zasadzie wyłącznej plan obsługi hurtowego handlu zbożem".**

Różnice pomiędzy stanowiskiem naszym i PPS

Jak widać towarzysze, różnica między naszym i towarzyszy z PPS stanowiskiem była zasadnicza. ...Myśmy mówili: **zboże jest, trzeba je znaleźć, oni mówili — zboża nie ma.**

Myśmy mówili — szybko, natychmiast przez państwowy aparat kupować na dole, w gminie, oni mówili — spokojne uzupełnianie zapasów na aprowizację reglamentowaną, a dalej w przyszłości monopol dla „Społem", tego „Społem", które w bieżącej kampanii kupiło 24 tys. ton zboża.

Myśmy oświadczyli na to, że z tym stanowiskiem zgodzić się nie możemy, że nasze stanowisko uważamy za odpowiadające interesom klasy robotniczej i bronić go będziemy w Rządzie, w Sejmie i wśród klasy robotniczej (oklaski).

Druga poważna różnica zdań, która ujawniła się na podstawie dokumentu wręczonego nam w dniu 13 maja to była różnica dotycząca kontroli cen. Towarzysze słyszeli, jak my sobie wyobrażamy tę kontrolę cen, od góry do dołu aparat Ministerstwa Przemysłu i Handlu do ustalenia cen.

Rady Narodowe kontrolują, Komisja Specjalna karze. To jest jasne, zrozumiałe dla każdego, taki aparat może sprawnie działać. Towarzysze z PPS zaproponowali nam następujący sposób organizacji cen, mianowicie: „Przekazać uprawnienia Ministerstwa Aprowizacji na komisariat cen złożony z przedstawicieli prezesa Rady Ministrów, Centralnego Urzędu Planowania, Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Ministerstwa Aprowizacji. Komisariat oprze się na szerokiej współpracy społecznej. A kara, pytamy się gdzie? „Używać Komisji Specjalnej pod kierunkiem komisariatu cen i kontroli cen. **Myśmy powiedzieli na to, że chcemy walki prawdziwej, a nie papierowej, myśmy powiedzieli, że nam nie są potrzebne komisariaty, które będą długo debatować i zapisywać pełne stosy papieru i protokółów.** A Komisja Specjalna jak będzie chciała ukarać, to pójdzie ze swoją sprawą do tego komisariatu. — **I myśmy powiedzieli, że naszego stanowiska będziemy bronić w Rządzie, Sejmie i w klasie robotniczej (oklaski).**

Trzecia różnica zdań, która się uwidoczniła, to była **różnica w sprawie państwowego handlu detalicznego.**

Myśmy uważali, że trzeba skończyć z tym fetyszem, z tym przesądem, z tym zabobonem, że Państwo nie może handlować detalicznie. Myśmy powiedzieli towarzyszom z PPS: zapytamy robotników, czy oni nie chcą żeby w Warszawie powstał jeden, czy drugi Dom Towarowy, gdzie można będzie wszystko kupić po taniej cenie i na czym polega zbrodnia założenia takiego sklepu (oklaski). Towarzysze z PPS powiedzieli, że się z nami nie zgadzają. Myśmy oświadczyli, że naszego stanowiska będziemy bronić w Rządzie, Sejmie i w klasie robotniczej (oklaski) i czwarta różnica zdań, która się ujawniła, to była następująca różnica zdań: **bardzo poważna i bardzo istotna. Towarzysze z PPS zaproponowali nam następujące rozwiązanie trudności gospodarczych, rewizję planu inwestycyjnego w zakresie inwestycji, skutek których wystąpi po 1 stycznia 1948 r. Myśmy powiedzieli, że nie można mówić, że się realizuje plan, oddawać go do Sejmu na zatwierdzenie, a gdy Sejm go jeszcze nie uchwalił, przy pierwszym przeciwnym wiaterku proponować zmienić plan. Myśmy powiedzieli, że każdy robotnik wie, że turbinę się wykonuje w ciągu dwóch lat albo dwóch i pół, każdy robotnik wie, że kocioł trzeba robić np. półtora roku, że obrabiarek nie piecze się jak rogaliki i nie można jeżeli się poważnie chce robić plan, proponować dokonywania rewizji w zakresie inwestycji, których skutek wystąpi później niż za 7 miesięcy (oklaski).**

Myśmy na stanowisko towarzyszy z PPS powiedzieli, że **w Rządzie, Sejmie, klasie robotniczej będziemy realizowali i przeprowadzali trzyletni plan narodowy odbudowy gospodarczej Polski (oklaski).**

Znaczne zbliżenie stanowisk

Dnia 17 maja — pamiętajcie, że ostatnie nasze spotkanie było 13 maja rano, przeczytałem w „Robotniku", centralnym organie PPS, rezolucję w sprawie walki ze spekulacją, drożyzną i sabotażem gospodarczym, uchwałę CKW PPS z dnia 14 maja 1947 r.

Musimy skonstatować z dużym zadowoleniem, że ta uchwała wskazuje, że nastąpiło poważne, choć jeszcze nie całkowite, zbliżenie naszych stanowisk.

W liście z dnia 13 maja czytaliśmy, że nasza ocena zapasów zboża, stezauryzowanych na wsi, jest zbyt optymistyczna, „że wg. **zgodnej oceny naszej i aparatu skupu, na wsi istnieją bardzo niewielkie rezerwy zboża na spożycie", a w uchwale z d. 14, ogłoszonej w „Robotniku"** z dnia 17 **czytamy: „Chleb jest, musimy go znaleźć". Cieszymy się z tego zbliżenia naszych stanowisk (oklaski).**

Cieszymy się z tego, że w tej uchwale jest powiedziane, że **„chleb jest, ale spekulanci i sabotażyści go ukrywają i podbijają ceny i że znajdziemy go u nich i to po właściwych cenach".**

Cieszymy się z uzgodnienia poglądów na realizację narodowego planu gospodarczego, bo w zakończeniu uchwały czytamy hasło do walki o realizację planu odbudowy gospodarczej".

Rozumiemy, że to nowe sta[illegible]isko **oznacza zmianę** [illegible] do zakomunikowanego [illegible] **w dniu 13 maja zdążającego do przeprowadzenia rewizji planu w zakresie inwestycji, których skutki nastąpią po 1-szym stycznia 1948 roku.**

Towarzysze! Nasza partia nie lubi niejasnych rzeczy; My chcemy mieć **nie tylko zgodność stanowisk, ale zgodność na jasnych pozycjach.** W sprawie zboża czytamy w uchwale CKW PPS:

PPS domaga się natychmiastowego usprawnienia skupu zboża przez całkowitą eliminację zakupów „partyzanckich" po „każdej cenie", przez usunięcie konkurencji różnych aparatów w tym zakresie, przez pełne wyzyskanie doświadczeń i aparatu wykonawczego spółdzielczości w tym zakresie, przez skupienie dyspozycji w rękach Państwa, przez jasność i planowość dyrektyw państwowego czynnika dyspozycyjnego".

To jest zupełnie słuszne, **ale chcemy wierzyć, że PPS rozumie tak, jak my, że powstanie państwowy aparat skupu, który będzie kupował w powiecie, województwie, gminie od spółdzielni dołowych zboże na potrzeby Państwa.**

Czytamy w uchwale CKW PPS: **„PPS domaga się jak najszybszego wprowadzenia w życie dekretu o ustalaniu i kontroli cen".**

Zga[illegible] się z tym, i rozumiemy [illegible] PPS uzn[illegible] słuszność [illegible] przez nas systemu kontroli cen.

Nie czytamy w uchwale, jak obecnie CKW PPS odnosi się do domów towarowych. My na naszym stanowisku pozostajemy, gdyż uważamy, że leży ono w interesie klasy robotniczej.

POWAŻNE ZBLIŻENIE STANOWISK NASZYCH PARTYJ JEST, CO CIESZY NAS BARDZO. LECZ UWAŻAMY TYLKO, ŻE SZKODA BYŁO TRACIĆ 10 DNI W TAKIEJ SYTUACJI, KIEDY NIE WOLNO MARNOWAĆ ANI GODZINY.

Ministrowie PPR-cy w tym tygodniu wniosą na Radę Ministrów wszystkie projekty, wynikające z ich programu i zażądają zwołania przed końcem maja specjalnego posiedzenia Sejmu dla przyjęcia tych wszystkich postanowień. (oklaski).

Bitwa o handel — do zwycięstwa

W ten sposób rozpocznie się bitwa o handel. Trzeba się do tej bitwy przygotować. To nie będzie łatwa i prosta rzecz i nie trzeba łudzić członków Partii ani klasy robotniczej, że wyniki będą natychmiastowe. To będzie długa i ciężka walka. Trzeba w całym terenie poczynić przygotowania dla wytypowania właściwych ludzi, demokratów do komisji cennikowych, do komisji kontroli cen, na inspektorów dobrowolnych przy podatkach, trzeba wciągnąć masy robotnicze do tej wielkiej pracy. Wraz z wszystkimi partiami bloku demokratycznego i jednolitym frontem z PPS, przełamując wahania niektórych ogniw w bloku demokratycznym, jasno i twardo stawiając nasze zasadnicze hasła wobec mas, mobilizując te masy do wykonania zadań, które przed nami stoją, pójdziemy do tej bitwy o handel i wygramy tę bitwę. (oklaski).

Towarzysze! Będzie to — powtarzam jeszcze raz — długa, ciężka i uporczywa walka i wynik nie będzie natychmiastowy. Będzie nam stała na przeszkodzie działalność reakcji, plotka reakcji, działalność obcych wywiadów, chwiejność ludzka, niezdecydowanie, błędy ideologiczne, to wszystko jednak musimy przełamać.

PPR-owcy brali większe fortece niż handel, wezmą tę fortecę też.

Nie czas spocząć na laurach

Powiemy klasie robotniczej: nie czas jeszcze, niestety, spocząć na laurach, powiemy klasie robotniczej: nie czas odpoczywać, trzeba walczyć i razem z klasą robotniczą zaprowadzimy porządek i ład polepszymy byt klasy robotniczej. Nie pozwolimy na to, żeby to, cośmy zrobili w produkcji, było zmarnowane w handlu. Takie są nasze zadania. Ciężkie i trudne zadania, ale zadania, które będą wykonane.

Jeszcze 4 mecze i 2-ga runda pucharu Davisa zakończona

KATOWICE. Druga runda pucharu Davisa strefy europejskiej ukończona być musi do dnia 26-go maja.

Pierwsza runda, w której odbyły się jak wiadomo tylko 4-ry spotkania przyniosła same porażki gospodarzom. Największą niespodzianką było oczywiście zwycięstwo Czechów w Malmoe z zeszłorocznym zwycięzcą rozgrywek w strefie europiejskiej — Szwecją (3:2).

Zwycięstwa Drobnego nad Bergelinem oraz Johanssonem jak również sukces czeskiego doubla wskazują na to, że Drobny o ile nie odnowi się mu kontuzja łokcia będzie pretendował w tegor. sezonie do miana rakiety Europy nr. 1 — Czechosłowacja zaś do tytułu najlepszego zespołu „starego kontynentu".

Egipt zwyciężył w Barcelonie Hiszpanię 3:2 i rozciął tym samym „gordyjski węzeł".

Hiszpanie przegrali na skutek złego zestawienia składu. Trzy spotkania wygrali Egipcjanie w ciężkich pięciosetowych grach. W trzecim dniu meczu Hiszpanie wystawili w miejsce Carlosa „rezerwowego" Bartolę, który pierwszą rakietę Egiptu Najara pokonał gładko w trzech setach 6:3, 6:1, 6:3. Wyniki tego meczu były następujące (nie podawaliśmy ich dotychczas w „Sporcie") Najar (E) — Szawost 6:3, 6::3, 7:9, 3:6, 6:3. Shafei (E) — Carlos (H) 3:6, 6:3, 6:4, 6:4 — drugi dzień Talat i Coen — Bartroli Carlos (H) 6:4, 3:6, 6:3, 3:6, 6:4 — trzeci dzień Shafei — Szawost 2:6, 6:3, 8:6, 6:3, 4:6 (Bartroli — Najar 6:3, 6:1, 6:3).

Dobrze się stało, że Egipt wygrał mecz w Barcelonie. Jugosławia podobnie jak w roku ubiegłym ogłosiła, że w wypadku wylosowania Hiszpanii frankistowskiej grać z nią nie będzie. Wprawdzie Jugosławia wylosowała w drugiej rundzie Irlandię a Hiszpania Egipt, ale w wypadku zwycięstwa Hiszpanów trafiliby oni po ew. zwycięstwie z Belgią na Jugosłowian, których zwycięstwo z Irlandczykami nie ulega najmniejszej wątpliwości. Jugosłowianie oczywiście nie pojechaliby do Barcelony. (Przypominamy, że w roku ubiegłym byłoby doszło do podobnej historii. Państwem, które uratowało Jugosłowian od porażki v. o. była Szwajcaria — wygrała podobnie jak w tym roku Egipt 3:2).

W dalszych meczach I-szej rundy w roku bieżącym Szwajcaria wygrała w Atenach z Grecją 4:1. Jedyny punkt dla Greków zdobył stary weteran tenisowy 37-letni Stalios wygrywając z Szwajcarem Houderem w czterech setach. Najbardziej zażarta była gra podwójna w której Grecy wygrali pierwsze dwa sety, a w czwartym mieli kilka meczboli, (Szwajcarzy Huoder i Spitzer wygrali tego seta 9:7) ale przegrali spotkanie w pięciu setach.

Belgia zwyciężyła gładko Luksemburg w meczu bez historii; Wascher stracił tylko nieoczekiwanie jednego seta z Wampachem.

W drugiej rundzie kalendarzyk rozgrywek przewiduje następujące spotkania: Polska — Anglia, Południowa Afryka — Holandia, Jugosławia — Irlandia, Belgia — Egipt, Czechosłowacja — Szwajcaria, Nowa Zelandia — Norwegia, Francja — Indie i Monaco — Dania.

4 pierwsze spotkania tej rundy zostały już zakończone (jak np. Polska — Anglia) bądź też są już na ukończeniu.

Poza meczem Polska — Anglia i spotkaniem Belgia — Egipt dwa pozostałe były tylko formalnością dla faworytów (Jugosławii i Południowej Afryki).

Najciekawszym meczem drugiej rundy będzie niewątpliwie spotkanie Indie — Francja.

Francja jest osłabiona na skutek operacji Petry, reprezentować ją wobec tego będą najprawdopodniej Bernard, Pelizza i Abdessalam. Tenisiści Indii zrobili w roku ubiegłym swymi zwycięstwami nad Czechami Drobnym i Vodicka, zrozumiałe wrażenie w całym tenisowym świecie. W roku bieżącym na turniejach w Anglii zupełnie rozczarowali. Najlepszy ich tenisista, rakieta repr. Indii nr. 1 — Ghaus Mohhamed przegrał z Anglikiem Mottramem w pięciu setach. Nie znaczy to jednak, aby Francuzi mieli zwycięstwo pewne. — Odbyte ostatnio na kortach Rolland Garros spotkanie Australia — Francja zakończyło się zwycięstwem Australijczyków 6:0 — (Australie repr. Bromwich i Brown Geoff — Francję Pellizza i Destremeau).

W pozostałych spotkaniach zwycięstwa powinni naszym zdaniem odnieść Czesi nad Szwajcarami, Nowozelandczycy nad Norwegami i Monaco z Danią. (B. T.)

Trzeci dzień 1:1 ale w sumie przegraliśmy z Anglią 2:3

Doubel zadecydował

WARSZAWA (tel. wł.) Jak już podawaliśmy w numerze wczorajszym „Trybuny Robotniczej", międzypaństwowy mecz tenisowy o puchar Davisa drugiej rundy Polska — Anglia zakończył się w sobotę. Anglicy wygrali spotkanie 3:2 przy czym o wyniku spotkania zadecydował drugi dzień rozgrywek, w którym przegraliśmy grę podwójną.

Trzeci dzień meczu, podobnie jak i pierwszy zakończył się wynikiem 1:1. Zdobyliśmy punkt przez Hebdę. W drugiej grze Skonecki przegrał z Mottramem.

Trzeci dzień meczu, przy ogromnym zainteresowaniu publiczności rozpoczęło spotkanie Hebda — Barton. Oczekiwaliśmy wprawdzie zwycięstwa Polski, ale nie przyszło ono łatwo.

Pierwszego seta wygrał Anglik 6:3. **Drugi** wygrał łatwo Hebda 6:2. **W trzecim**, po zażartej walce zwyciężył również Polak 6:4. **Czwartego** seta przemęczony senior polskiego tenisu przegrał 6:4 i dopiero w piątym, dzięki ambicji, rozstrzygnął grę na swoją korzyść, wygrywając seta 6:4.

Na skutek zwycięstwa Hebdy stan meczu wyrównał się na 2:2.

Wszyscy przekonani byli, że decydujące spotkanie o wyniku meczu **Skonecki — Mottram** potrafi mistrz Polski wygrać. Sam zresztą Skonecki przed meczem ogłosił wszem wobec i każdemu z osobna, że zwycięży Anglika.

Liczyliśmy na to, że potrafi on wyciągnąć ze spotkania Hebda — Mottram odpowiednie wnioski i nie reprezentującego specjalnej klasy mistrza Anglii pokonać.

Skonecki, w którym widzieć chcieliśmy bohatera meczu — zawiódł jednak pokładane w nim nadzieje.

Spotkanie z Mottramem przegrał w trzech krótkich setach 4:6, 2:6, 5:7, a tym samym przegrał nam mecz. Mecz, który mogliśmy wygrać bez pomocy Tłoczyńskiego i Spychały.

Skonecki zagrał poniżej swych możliwości, grał z właściwą sobie nonszalancją, robiąc skandaliczne wprost błędy... a Anglik Mottram nie zagrał bynajmniej lepiej, aniżeli w czwartkowym spotkaniu z Hebdą. W paru tylko gemach grał dobrze. Wygrał właściwie nie Mottram, a przegrał Skonecki.

Warszawa. W drugim dniu meczu tenisa Polska—Anglia o puchar Davisa odbyła się gra podwójna. Polskę reprezentowali Hebda—Skonecki. Anglię Mottram—Buttler.

Zgodnie z przewidywaniami Anglicy lekko wygrali w trzech setach 6:2, 6:4, 6:3. Z 9 gemów wygranych przez nas 7 przegrali Anglicy a 2 zdobyliśmy z dobrych smeczów Hebdy i Skoneckiego.

Gra stała na bardzo niskim poziomie zarejestrowaliśmy tylko dwie dłuższe wymiany piłek z voleja przy siatce wymiany tak charakterystyczne dla gier podwójnych. Anglicy nie reprezentują żadnej klasy na rynku międzynarodowym i tym tragiczniejsza była nasza porażka.

Nasi debliści nie rozumieli się zupełnie, poza tym psuli bardzo łatwe piłki i denerwowali się nawzajem głośnymi okrzykami aut.

DOBRE WYNIKI lekkoatletów śląskich

Katowice. W ramach finałowych rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski odbyły się w Katowicach zawody lekkoatletyczne między najsilniejszymi klubami Śląska: **„Pogonią" (Katowice) i „Lignoza" (Krywałd).**

KS „Lignoza" okazała się klubem dysponującym kilku doskonałymi zawodnikami, i **„Pogoń" dopiero po zaciętej walce zwyciężyła, utwierdzając w ten sposób zdobyty poprzednio tytuł mistrza drużynowego Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego.** Zawodniczki „Pogoni" zdecydowanie przeważały w biegach i skokach, natomiast w rzutach przewagę zyskały zawodniczki „Lignozy". Z wyników na podkreślenie zasługuje czas **Hejduckiej** na 100 m — 13,1 sek. i **Wieczorkówny** — 13,9 sek. W skoku wzwyż **Herdówna uzyskała wysokość 1,38 m**, zapowiadając się jako pierwszorzędny talent w tej konkurencji. **Szendzielorzówna** z „Lignozy" jak na początek sezonu uzyskała dobry rzut oszczepem — 32,15 m.

W konkurencjach męskich rewelacją był młody zawodnik „Lignozy" Kiszka Emil. Zawodnik ten wysunął się na czoło skokiem w dal 6,50 m, bijąc rutynowanego „weterana" Chmielę Józefa, który skoczył 6,26 m. Kiszka po uregulowaniu rozbiegu będzie mógł uzyskać o wiele lepsze wyniki w skoku w dal. Dysponuje bowiem fenomenalnym odbiciem i dobrym sprintem. **W biegu na 200 m** uzyskał on czas 24,1 sek. Drugą rewelacją zawodów był młody Urbański z „Pogoni", który wygrał **bieg na 1.500 m** w czasie 4,31,4 min., bijąc takich zawodników jak Danielak i Sitko. Dobrze wypadły również rzuty **oszczepem i dyskiem**, przy czym w oszczepie znany zawodnik śląski **Szendzielorz z „Lignozy" rzucił 51,25 m**, co jak na początek sezonu jest wynikiem dobrym. **W dysku** stali rywale Smylla i Wyrobek pokonali dyskoboli z „Lignozy", przy czym Smylla uzyskał wynik 38,25 m, a Wyrobek 36,25 m. Organizacja zawodów z powodu równoczesnego odbywania meczów szczypiórniaka tym razem niezbyt dopisała.

Dziś w Katowicach rozpoczyna się mecz Londyn-Katowice w tenisie

TENISIŚCI LONDYŃSCY W KATOWICACH

Katowice. Jak już informowaliśmy w poniedziałek, dnia 19 bm. o godz. 16-tej dojdzie na kortach Pogoni katowickiej do sensacyjnego spotkania tenisowego między tenisistami: angielskimi, którzy pod egidą Londynu zmierzą swe siły z repr. Katowic.

Spotkanie to wywołało olbrzymie zainteresowanie wśród miłośników tenisa nie tylko Śląska ale i reszty Polski.

Barw Katowic bronić będą Bratek, Hebda, Kończak i Chytrowski.

KRAKÓW — MORAWSKA OSTRAWA W TENISIE

Morawska Ostrawa. Jak podaje prasa czeska w dniach 24 i 25-go maja odbędzie się w Morawskiej Ostrawie międzymiastowy mecz tenisowy Kraków—Morawska Ostrawa.

Będzie to mecz rewanżowy. W roku ubiegłym w spotkaniu rozegranym w Krakowie wygrała Morawska Ostrawa 1:2.

Dzienniki czeskie zapowiadają start w barwach Krakowa Tłoczyńskiego !?)

Porażka Wisły krakowskiej w Kielcach

Kielce. Bawiła tu Wisła krakowska, która rozegrała spotkanie piłkarskie z mistrzem Kielc Partyzantem. Spotkanie to zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem **Partyzanta** w stosunku 4:1 (3:1). Do spotkania powyższego Wisła wystąpiła bez swoich najlepszych zawodników Gracza, Filka, Kohuta i Jurowicza.

Zasada „NO FOUL" Bokserzy USA walczą bez ochraniaczy

Jak wiadomo w Europie obowiązuje zasada, dyskwalifikująca boksera, który uderza za nisko. Bokserzy amerykańscy, którzy występowali na ringach skarżą się, że reguła ta utrudnia w dużym stopniu wymianę ciosów i stanowi duży handicap dla bokserów, uderzających w korpus przeciwnika. Przypomina się zdyskwalifikowanie w Londynie Teo di Mediny w walce z Pattersonem o mistrzostwo świata, która inaczej zakończyłaby się pewnym zwycięstwem Amerykanina.

Amerykanie proponują ujednolicenie reguł europejskich i amerykańskich przez wprowadzenie zasady „no foul". By zabezpieczyć się przed ewentualnymi kontuzjami bokserzy europejscy, podobnie, jak ich amerykańscy koledzy nosiliby poniżej pasa ochraniacze, które nie krępują zupełnie ruchów, a chronią skutecznie nawet przed najniższym i najsilniejszym ciosem.

Ta innowacja wyklucza równocześnie wszelkie symulowanie ze strony zawodnika, uderzonego rzekomo poniżej pasa.

TS HUTA POKÓJ — KS CONCORDIA KNURÓW 14:2

NOWY BYTOM. W ub. piątek odbyły się w Nowym Bytomiu zawody bokserskie pomiędzy TS Hutą Pokój a KS Concordią Knurów, które zakończyły się wysokim zwycięstwem Huty Pokój w stosunku 14:2.

Wyniki techniczne poszczególnych wag były następujące: (Na pierwszym miejscu zawodnicy Huty Pokój).

W wadze muszej: Górawski zwyciężył przez t. k. o. Ciulę.

W wadze koguciej: Lokaj wygrał na punkty po najładniejszej walce dnia z Florkiem.

W wadze piórkowej: Krawczyk II pokonał w I-szej rundzie Hasa przez t. k. o.

W wadze lekkiej: Kapica — Widuch, wygrał w II-gim starciu przez t. k. o. Kapica.

W wadze półśredniej: Antoniewicz zwyciężył w I-szym starciu przez t. k. o. Sobotę.

W wadze średniej: Macioszek po zażartej walce wygrał na punkty z Filipczykiem.

W wadze półciężkiej: Kret pokonał Pędziela na punkty.

W wadze ciężkiej: Gizelweter zwyciężył przez t. k. o. Jankowskiego.

Sędziował na punkty Mazon. Widzów około 1000 osób. (BT)

Bazarnik nadal startować będzie w wadze muszej

Czuje się dobrze i chce już walczyć...

KATOWICE. Najlepszy bokser polski wagi muszej — Bazarnik, wychowanek trenera Szydły — opuścił przed tygodniem szpital.

Jak informuje nas Szydło — Bazarnik czuje się bardzo dobrze i wyjeżdża w bieżącym tygodniu do Zakopanego na wypoczynek (na koszt RKS Batory).

Wbrew pogłoskom Bazarnik będzie w jesieni nadal startował w kategorii muszej. W środę ub. tygodnia był on na wadze i ważył 50 kg.

Bazarnik bardzo żałuje, że nie pojechał do Dublina. W rozmowie z przedstawicielem naszej Redakcji oświadczył, że przekonany jest że choroba jaką przebył nie będzie miała ujemnego wpływu na jego formę w przyszłym sezonie.

Podczas treningu sekcji Batorego na stadionie Ruchu — Bazarnik z największym zainteresowaniem przeglądał się sparringom swych kolegów. Nie mogąc siedzieć bezczynnie (Szydło nie pozwolił mu trenować) — poszedł sobie w końcu kopnąć parę razy piłkę — do trenujących równocześnie na boisku piłkarskim — footbalistów RKS Batory.

Do największej awantury doszło w piątek, kiedy to Bazarnik uparł się jechać z drużyną bokserską Batorego na 3 spotkania na Dolnym Śląsku, — Bazarnik chciał walczyć — mimo że jest bez treningu. Przekonywujące argumenty kierownictwa klubu i lekarza wyperswadowały dopiero Bazarnikowi, że półtora miesięczny wypoczynek jest dla jego zdrowia i polskiego boksu konieczny. (B.T.)

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W JELENIEJ GÓRZE

Jelenia Góra. Rozegrane na stadionie OM TUR w Jeleniej Górze pierwsze zawody lekkoatletyczne zorganizowane przez Powiatowy WF i PW nie przyniosły na ogół zadowalających wyników. Najlepszy wynik dnia uzyskał Popończyk Gimnazjum Elektryczne w biegu na 800 mtr. uzyskując czas 2:21 min.

MISTRZOSTWA ŚLĄSKA W SZCZYPIÓRNIAKU

Katowice. Na boisku Pogoni w Katowicach rozegrane zostały 2 mecze piłki ręcznej z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Śląska.

W pierwszym spotkaniu **Amatorski K. S. z Chorzowa** po zaciętej grze pokonał różnicą jednej bramki, ambitnie walczący zespół **Tęczy z Katowic.**

W drugim spotkaniu zawodnicy **Pogoni katowickiej** musieli się mocno napocić by pokonać dobry zespół Pola Zachodniego z Chorzowa w stosunku 10:6 (6:3).

Wolne posady

Zawód dobrze płatny uzyskasz kończąc Szkołę Samochodową Zabrze, Sienkiewicza 30. Przyjezdnym bezpłatne kwatery Praktyka garażowa. Kurs 6 tygodni. 1524 kr

Zarząd Majątków „Huty Pokój" Czarny Las w Nowym Bytomiu poszukuje od zaraz **kowala** obznajomionego z pracami w majątkach rolnych. (PAP) 1728 kr

Poszukuje się księgowego na stanowisko kierownika Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej w Częstochowie, Sobieskiego 7. Warunki do omówienia. 1732 kr

Do wyrobu ceraty specjalisty — na bardzo dobrych warunkach (ewentualnie udział) poszukuje wytwórnia. Oferty pisemne „PAR" Kraków. Rynek Główny 46. dla „1503" 1721 kr

Potrzebni chłopcy i panienki w wieku 18 lat do sprzedaży ulicznej lodów „pen-gwen". Wiadomość hurtownia lodów Zabrze. Jagiellońska 1. 2308 g

Posad poszukuję

Rutynowana maszynistka - sekretarka z praktyką, szuka posady, możliwie prywatnie. Zgłoszenia „Tryb. Rob." Katowice pod „Sekretarka".

Kupno

Woski, odpadki od świec zamienia na świece, kupuje, olejki — tłuszcze kupuje Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Wosk. Krotoszyn, Sienkiewicza 2a. 1228 kr

Maszynę do szycia także niekompletną (podstawę) kupię. Kukulski. Katowice. 3 Maja 20. 1365 kr

Filmy i igły patefonowe kupuje. Radio-Kontakt Katowice, Rynek 11. 1651 kr

Sprzedaż

Sprzedam maszynę do szycia marki „Singer" w bardzo dobrym stanie. Oferty pod „Maszyna" Tryb. Rob., Katowice. 2293 g

Okazyjnie sprzedam luksusową sanitarkę „Phenomen". Kraków, Berka Joselewicza Garaże Stop. 2251g

Okazja! pianino do sprzedania, Ruda Śląska szyb. Walentego Nr. 21 m 4. 2297 g

KUPNO! SPRZEDAŻ!
okulary, lupy, termometry, instrumenty miernicze aparaty materiały fotograficzne
„OPTYKA" BYTOM
ul. Dworcowa 7
telefon 51-66.
1674 kr

Polecenia

Materiały fotograficzne filmy, klisze, papiery materiał fototechniczny aparaty i przybory fotograficzne sprzedaje oraz kupuje b/h. „Industria" Bytom, Moniuszki 4. I. p. tel. 23-74.

Największa i najstarsza lwowska firma
FOTO — BUJAK BYTOM,
ulica Dworcowa 20
Kupuje wszelkie przyrządy fotograficzne, optyczne oraz materiały.
Płaci najwyższe ceny. 1421 kr

Nauka

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje Lublin skr. poczt. 105 1255 kr

Zamiany

Zamienię 4 pokojowe piękne mieszkanie willowe z werandą i ogrodem w Opolu na podobne w Katowicach. Wiadomość: Sekretariat Redakcji „Trybuny Robotniczej" Katowice — telef. 361-04.

Unieważnienia

Unieważniam zgubione dokumenty deklarację wierności, legitymację służbową, zaświadczenie Ubezpieczalni Społecznej i inne. Joppek Franciszek Katowice-Załęże, Limanowskiego 2. Znalazcę proszę o zwrot, gotówkę można zatrzymać. 367 I

Unieważniam zgubione wszelkie dokumenty na nazwisko, Czysz Wilhelm Katowice, Karbowa. 368 I

Unieważniam skradzione dokumenty i prawo jazdy na nazwisko Renard Antoni, Katowice, Krakowska 12. 369 I

Unieważniam zgubione wszelkie dokumenty w dn. 2.V. na nazwisko: Stolorz Klara, Orzesze, pow. Pszczyna. 370 I

Unieważniam zgubioną kartę odzieżową i legitymację PPR Nr. 2.721 Porc Józefa Niegowoniczki, pow. Zawiercie. 2291g

Unieważniam zgubione dokumenty. Deklarację wierności, prawo jazdy, świadectwo czeladnicze, świadectwo szkolne. Pawlik Ernest, Niedobczyce 24 1737 kr

Unieważniam zgubione dowody tożsamości koni. Ryguła Jerzy, Czarków, pow. Pszczyna. 2295 g

Unieważniam zgubioną kartę ewakuacyjną wystawioną w Burkczowie, pow. Lwów, na nazwisko Zajączkowski Piotr., Ligota, Dobrodzieńska, powiat Lubliniec. 1739 kr

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU Wadowice, Gałosz Bolesław, Roczyny - Wadowice 2292 g

Dnia 29 kwietnia 1947 r. zostały skradzione dowody a to: palcówka wydana w Łodzi, zaświadczenie z obozu karnego na nazwisko Brodowicz Tadeusz ur. 24. 5. 1908 r. w Łodzi, unieważniam. Brodowicz Tadeusz, Radków, ul. Wąska Nr. 1. 1738 kr

Unieważniam skradzione obywatelstwo 374, Tulec Ryszard, Łabędy. 2296 g

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU Gliwice. Kurgan Stanisław, Gliwice, Hutnicza. 2296 g

Unieważniam zgubioną legitymację PPR, Dańczyk Jakub Gliwice, Bernardyńska 3. 2296 g

Unieważniam skradzioną kartę rejestracyjną RKU Nisko na nazwisko. Małaszowski Jan, Gliwice, Krzywa 9 m. 8. 2296 g

Unieważniam zgubione wszelkie dokumenty, Orzeł Marta, Zabrze ul. Na pieralskiego 7. 2297 g

Unieważniam zgubione obywatelstwo polskie, Kaczorek Jadwiga, Zabrze ul. Krasińskiego 18. 2297g

Unieważniam zgubione obywatelstwo polskie Skaza Elżbieta, Zabrze ul. Jana Kupca 19. 2297 g

Unieważniam skradzione obywatelstwo polskie zaświadczenie pracy firmy „Stasz" Bytom, Kruker Urszula, Zabrze, Limanowskiego 5. 2297 g

Unieważniam zgubione wszelkie dokumenty Kawarzik Józef, Zabrze ul. Grochowska 8. 2299 g

Różne

Kto okazyjnie zabierze ciężarówką jednopokojowe umeblowanie do Gdańska lub Gdyni. Oferty pod „Przewóz" Tryb. Rob. Katowice. 2272 g

Oddalił się z domu 17 letni Erwin Lytek z Wełnowca ul. Jadwigi 9. Uprasza się wszelkie władze i MO o doprowadzenie jego do domu rodzicielskiego w razie przytrzymania. 2294 g

Od Administracji

Z dniem 15. 5. 1947 zostanie uruchomiony ODDZIAŁ „TRYBUNY ROBOTNICZEJ" w RYBNIKU UL. GEN. ZAWADZKIEGO 13. który przyjmować będzie ogłoszenia i prenumeraty.

Wyd. Komitet Woj. P.P.R., Katowice. Red. Komitet Redakcyjny. Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41/42. Dział ogłoszeń: Tel. 361-06 — Konto PKO III 4900.
Oddział Miejski: ulica 3-go Maja 28, tel. 336-30. Adres Redakcji Kraków, Wiślna 1, — Tel. 386-33 — Redaktor przyjmuje od godz. 9-ej do 12-ej.
R 21226